

Rybacktwo śródlądowe w Unii Europejskiej – aspekty produkcyjne, socjoekonomiczne, ekologiczne oraz kulturowe

prof. dr hab. Arkadiusz Wołos

mgr inż. Tomasz Czerwiński

Zakład Bioekonomiki Rybacktwo

Instytut Rybacktwo Śródlądowego w Olsztynie

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi stanu i funkcjonowania rybacktwo śródlądowego w krajach europejskich Zakład Bioekonomiki Rybacktwo przeanalizował ostatnie raporty Komisji Europejskiej oraz EIFAC-u (European Inland Fisheries Advisory Commission) obejmujące szeroki wachlarz zagadnień rybacktwo uprawianego na jeziorach, rzekach, estuariach oraz zbiornikach zaporowych. Raporty te dostępne są na stronach:

1. Raport „EU intervention in inland fisheries” opublikowany w dniu 14.12.2011 r. na stronach internetowych Komisji Europejskiej:
http://ec.europa.eu/fisheries/documentation/studies/inland_fisheries_en.pdf
2. Raport “Commercial inland fishing in member countries of the European Inland Fisheries Advisory Commission (EIFAC): Operational environments, property rights regimes and socio-economic indicators - Country Profiles, May 2010”: opublikowany na stronie internetowej FAO: <http://www.fao.org/docrep/015/an222e/an222e.pdf>

Z informacji zawartych w tych dokumentach wynika, że rybacktwo śródlądowe uprawiane jest w 21 krajach spośród 27 należących do UE. Tylko w sześciu krajach członkowskich nie stwierdzono typowego rybacktwo komercyjnego, i są to: Belgia, Cypr, Luxemburg, Malta, Słowacja i Słowenia. W Danii i w Czechach rybacktwo uprawiane jest na tak małą skalę, że praktycznie nie ma żadnego znaczenia. W pozostałych krajach niestowarzyszonych również prowadzone są odłowy gospodarcze na wodach śródlądowych. A zatem można uznać, że wciąż w większości krajów Starego Kontynentu utrzymuje się rybacktwo śródlądowe mające znaczenie gospodarcze. W oparciu o dane uzyskane od 21 państw członkowskich EU ustalono, że w latach 2007- 2008 całkowita liczba rybaków śródlądowych wynosiła ponad 17 tys., co stanowi około 10% zatrudnienia w całym sektorze rybołówstwa.

Tabela 1. Zatrudnienie w sektorze rybacktwo śródlądowego

Kraj członkowski	Całkowite zatrudnienie	Pełen etat	Zatrudnienie sezonowe	Okazjonalne
Austria	100	20	80	
Bułgaria	1500	630	870	
Czeska Republika	4		4	
Dania	19	10	9	
Estonia	963			
Finlandia	945	313	338	294
Francja	431	242	189	
Niemcy	932	437	495	
Grecja	400	50	350	
Węgry	304	204	100	
Irlandia	624		624	
Włochy	3600			
Łotwa	231	40	191	
Litwa	300			
Polska	755	475	280	
Portugalia	940	188	564	188
Rumunia	2677	2422	242	13

Hiszpania	500			
Szwecja	193			
Holandia	400			
Wielka Brytania	1276	20	1256	
RAZEM	17094	5051	5592	495

Połowy w państwach należących do EU przekroczyły 35 tys. ton ryb. Największe połowy notuje się w Finlandii około 4,5 tys. ton, zaś najmniejsze w Czechach 24 tony. Przeciętnie na jednego rybaka przypadało 2,43 tony ryb, choć zakres mieścił się od 1,24 tony na 1 rybaka do 6,80 tony na 1 rybaka w zależności od typu łowiska i intensywności połowów. Polska uplasowała się na piątej pozycji za Finlandią, Rumunią, Włochami i Niemcami pod względem wielkości rocznych połowów. Ponad 53% odłowu to ryby pochodzące z dużych naturalnych jezior, choć zatrudnionych było tam niespełna 28% całkowitej liczby rybaków. W strukturze gatunkowej połowów większość to ryby karpowate, które stanowiły ponad 62%. W dalszej kolejności łowiono ryby drapieżne (16,77%) oraz koregonidy (10,24%). Pozostała część przypadała na węgorza i ryby dwuśrodowiskowe. W stosunku do całkowitych połowów w Europie, rybactwo śródlądowe dostarczało na rynki 1% masy ryb. W przypadku wartości odłowionych ryb, największą wycenę połowów uzyskano w Holandii (13 mln Euro), Niemczech (11,3 mln Euro), Francji (10,4 mln Euro) i Finlandii (9,2 mln Euro). Wartość odłowionych ryb w Polsce wyceniało się na około 5,2 mln Euro. Całkowita ich wartość to ponad 105,5 mln EUR. Średnia cena 1 kg ryb kształtowała się na poziomie 3 EUR, przy czym zauważalne były duże dysproporcje cen między starymi a nowymi krajami Unii. W „starej piętnastce” średnia cena 1 kg ryb była wyrażanie wyższa i wynosiła 4,23 EUR (zakres od 2,06 do nawet 25 EUR). W krajach, które dołączyły do struktur europejskich po 2004 roku, średnia cena wynosiła 1,45 EUR (zakres od 1,10 do 2,39 EUR). Najniższe średnie ceny ryby zanotowano w Rumunii, Estonii, Bułgarii (1,10 - 1,50 EUR).

Tabela 2. Połowy w wodach śródlądowych

Kraj członkowski	Połowy w wodach śródlądowych	tony/rybaka
Austria	400	4,00
Bułgaria	1200	0,80
Czeska Republika	24	6,00
Dania	30	1,58
Estonia	2748	2,85
Finlandia	4498	4,76
Francja	1186	2,75
Niemcy	3256	3,49
Grecja	887	2,22
Węgry	2275	7,48
Irlandia	27	0,04
Włochy	3915	3,92
Łotwa	349	1,51
Litwa	1594	5,31
Polska	3057	4,05
Portugalia	800	0,85
Rumunia	4284	1,60
Hiszpania	800	1,60
Szwecja	1615	8,37
Holandia	1672	4,18
Wielka Brytania	542	0,42

W raporcie EU wielokrotnie podkreślano, że rybactwo śródlądowe, z ich dużym udziałem małych i średnich przedsiębiorstw rodzinnych, odgrywa ważną rolę w życiu lokalnych społeczności oraz stanowi element tożsamości kulturowej wielu regionów europejskich położonych w bezpośrednim sąsiedztwie wód śródlądowych (jeziora, rzeki, ujścia rzek i delty, mokradła). Techniki i narzędzia połowowe naprawdę nie zostały zmodernizowane od dziesięcioleci, a czasami wieków. Współczesne żaki, mierze nie różnią się zasadniczo o tych używanych w średniowieczu, zaś wiedza i tradycje rybackie są przekazywane z ojca na syna przez całe pokolenia. Ten specyficzny know-how powinien być zachowany ze względu na swoją unikatową wartość, biorąc pod uwagę, że:

- ✓ techniki i narzędzia połowowe stosowane w rybołówstwie śródlądowym spełniają zasady rozwoju zrównoważonego, głównie poprzez ich niewielki wpływ na środowisko oraz niskie zużycie energii;
- ✓ rybacy profesjonalni są często jedynymi zdolnymi do połowów niektórych gatunków i wnoszą ważny wkład w rozwój naukowy tej dziedziny;
- ✓ połowy ryb umożliwiają rozwój lokalnych rynków, na które dostarczane są z reguły wysokiej jakości produkty tradycyjne, które przyczyniają się do zachowania tożsamości kulturowej regionów.

Kolejną ważną rolę, jaką pełni rybactwo śródlądowe jest ochrona i zarządzanie ekosystemami wodnymi. Do najważniejszych działań o charakterze pro-środowiskowym zaliczono następujące: sporządzanie i realizacja planów (operatów) rybackich, zabiegi zarybiania, usuwanie gatunków niepożądanych oraz monitoring zasobów ryb. W skali Europy najważniejszym gatunkiem zarybianym jest węgorz – ponad dziewięć krajów członkowskich wprowadza go do swoich wód (Estonia, Niemcy, Litwa, Łotwa, Polska, Szwecja, Holandia, Wielka Brytania i Irlandia Północna). Zabiegi zarybiania pozostałymi gatunkami znaczącą rolę odgrywają w Bułgarii, Estonii, Francji, Grecji, Węgrzech, Łotwie i w Polsce.

Innym przykładem zarządzania populacjami ryb są zabiegi gospodarcze polegające na odłowach populacji ryb nadmiernie rozwijających się pod wpływem eutrofizacji, głównie frakcji małych karpowatych leszcz, krąpia i płoci. W Niemczech zabiegi te są subsydiowane w formie dopłat (0,27 EUR do 1 kg „chwastu rybiego”), zaś odłowiona ryba trafia do biogazowni lub do ogrodów zoologicznych.

W raporcie EU nie pominięto również obszarów spornych i konfliktowych, które wynikają z współużytkowania zasobów wodnych przez różne grupy społeczne. Do sytuacji konfliktowej może zachodzić już na poziomie administracyjnym, gdyż w większości krajów członkowskich rybactwo zarządzane jest przez dwa ministerstwa - rolnictwa i środowiska. Obie te instytucje kierują się innymi priorytetami: ministerstwo rolnictwa zwraca uwagę na rangę rybactwa śródlądowego jako producenta tradycyjnej żywności, zaś ministerstwo środowiska forsuje rangę ochronną, konserwatorską opartą o turystykę. Spór ten nasila się w regionach o małej zasobności w naturalne zbiorniki wodne oraz o dużej antropopresji. W kontekście tym szczególnego znaczenia nabierają „konflikty” między rybactwem komercyjnym a rekreacyjnym (wędkarstwem). W raporcie EU zwrócono uwagę, że liczba wędkarzy jest ponad trzy tysiące razy większa niż rybaków komercyjnych i związku z tym tworzą oni silne lobby, które w wielu krajach postuluje ograniczanie połowów komercyjnych, argumentując to wielokrotnie większą ekonomiczną rangą wędkarstwa. Według danych przytoczonych w raporcie EU blisko 16 mln osób w Europie uprawia wędkarstwo lub rybactwo rekreacyjne. Generalnie połowy rekreacyjne w krajach członkowskich nie są monitorowane, jedynie kilka krajów posiada szacunki. Z danych tych wynika, że połowy rekreacyjne odpowiadają za około 80% eksploatacji naturalnych zasobów ryb śródlądowych. Autorzy Raportu podkreślają jednak, że porównywanie skali wydatków wędkarzy z wartością

połowów komercyjnych nie jest wiarygodną metodą oceny socjoekonomicznego znaczenia rybactwo komercyjnego oraz rekreacyjnego. Dodatkowo sektor komercyjny jest rozproszony i słabo zorganizowany, przez co ma niewielki wpływ na tworzenie nowych regulacji i rozwiązań prawnych decydujących o przyszłości branży.

W podsumowaniu Raportu EU autorzy zawarli bardzo ważną generalną konkluzję:

„Rybactwo śródlądowe należy uznać za ważne, jak wszystkich innych połowów prowadzonych na małą skalę w UE, w przyszłej polityce rybackiej. Szczególną uwagę należy zwrócić na zabezpieczenie przyszłości dla rybackich społeczności zależnych od zasobów wodnych, biorąc pod uwagę, że rybołówstwo odgrywa ważną funkcję społeczną oraz stanowi ważny element kulturowej tożsamości wielu terenów związanych z wodami i że rybacy mogą odegrać ważną rolę w zróżnicowaniu tych obszarów (wędkarstwo, przyroda-turystyka ...).”